

Ochrona jodły w województwie śląskim

Data publikacji: 27.12.2004 0:00

Wojewoda śląski Lechosław Jarzębski zarządził na terenie województwa śląskiego okresową ochronę jodły pospolitej. Jodła, która w naszym regionie od kilkunastu lat jest gatunkiem znajdującym się w recesji, będzie objęta ochroną od 15 października br. do 15 stycznia 2005 roku. Rozporządzenie wojewody Jarzębskiego w sprawie ochrony jodły pospolitej dotyczy rodzimych, dziko występujących drzewek tego gatunku o wysokości do 5 m. Zabronione jest przede wszystkim ich ścinanie, umyślne niszczenie lub uszkodzenie. Nie wolno też posiadać, zbierać, przetrzymywać i przetwarzać jodeł mniejszych niż pięciometrowe oraz ich części. Nie wolno ich zbywać, nabywać oraz oferować do sprzedaży. Zakaz ten dotyczy również darowizn. Zabronione jest też wwożenie jodły oraz jej gałęzi z zagranicy i wywożenie poza granicę. Wojewodzie uprawnienie do wprowadzenia ochrony na czas określony gatunków roślin, które nie zostały objęte ochroną prawną rozporządzeniem ministra środowiska, daje ustawa o ochronie przyrody z 2004 roku. Za wykonanie rozporządzenia wojewody odpowiedzialny jest Wojewódzki Konserwator Przyrody. Jodła pospolita jest głównym gatunkiem lasów jodłowo-bukowych regla dolnego w Beskidach. Jednak obecnie najczęściej występuje pojedynczo, a jedyne pozostałości dawnych lasów jodłowych to kilka mocno zniszczonych zanieczyszczeniami powietrza hektarów lasu na zboczach Równicy i w miarę zdrowe lasy w Ujsołach i Jeleśni. Jodła występuje też w lasach podgórskich i wyżynnych województwa śląskiego. Naturalne stanowiska jodły znajdują się też na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej - w dość dobrym stanie las jodłowy rośnie w okolicach Żłotego Potoku, a także w okolicach Koszęcina i Kłobucka. Jednak z roku na rok w śląskich lasach jest coraz mniej jodły pospolitej. Przyczyną recesji tego gatunku jest jego niska odporność na zanieczyszczenia powietrza. Jodła szczególnie źle znosi kwaśne deszcze. Reaguje też gwałtownie na obniżenie wód gruntowych - dobrze rozwija się jedynie na terenach, gdzie suma opadów przekracza 600 mm. Należy do drzew długo rosnących i trudnych w hodowli - hodowla jodły w szkółkach trwa od 4 do 5 lat, a dla porównania świerka - tylko dwa lata. Obecnie na terenie województwa śląskiego nie ma jodłowych drzewostanów nasiennych. Na stanowiska jej pierwotnego występowania wprowadza się jodłę sztucznie, korzystając z nasion uzyskanych z jodeł rosnących w Małopolsce i w Nowosądeckiem. Nasiona jodły pozyskuje się bardzo trudno. Muszą być one zbierane w odpowiednim terminie, bo gdy się go przekroczy, szyszki jodły rozsypują się, a nasiona samoistnie wypadają. Nasiona jodły są dość dużych rozmiarów i dlatego w szysce jest ich niewiele, a przy tym nie w każdej z szyszek można je znaleźć - w przeciwieństwie do świerka, który owocuje większą ilością szyszek i ma liczne, choć drobne, nasiona. Od kilku lat Instytut Badawczy Leśnictwa w Katowicach prowadzi projekt badawczy dotyczący oceny szans restytucji jodły w Beskidach. Według prowadzących go naukowców możliwe jest z uwagi na znaczną poprawę jakości powietrza stopniowe zwiększenie powierzchni drzewostanów z udziałem jodły charakterystycznym dla lasów naturalnych, a tym samym stworzenie warunków do odrodzenia się tego gatunku bez udziału człowieka. Jednak, by tak się stało, trzeba też w okresie przedsięwziętym w sposób szczególny chronić jodłę. Okres ten stanowi, bowiem szczególne zagrożenie dla tego gatunku, związane z masowym wycinaniem drzewek na choinki.